

PO DOBRYCH ŻNIWACH radosne dożynki w całym kraju

Radiowe przemówienie prezesa Zw. Samopomocy Chłopskiej

Przeciwko wojnie bakteriologicznej Apel uczonych polskich

WARSZAWA (PAP). W związku z nadchodzącymi wiadomościami o wznowieniu przez pewne kręgi polityczne wysiłku uczonych do gorączkowych przygotowań do niosącej zagładę ludzkości wojny bakteriologicznej, uczeni polscy wystosowali apel na ręce wybitnych uczonych zachodnich, prof. prof. Joliot-Curie, Crompton, Bernal, Heidelberger, Crew, Po- ca, Haldane, Court i Mesns oraz znakomitego francuskiego pisarza Laffitte. W apelu tym uczeni polscy podkreślają, że nauka winna służyć szczytnym celom i powszechnemu dobru ludzkości. Stwierdzają dalej, iż fakty takie, jak kontynuowanie w instytucjach naukowych USA prac osławionego bakteriologicznego oddziału japońskiego 731, jak projekty amerykańskiego profesora Teemana zrzucania śmiertelnych bakterii cholery i dżumy, czy wręcz ludobójcze oświadczenia rektora uniwersytetu Tampa w stanie Floryda, dr Nunsu, — napawają niepokojem o los skatowanej nędzą ostatniej wojny ludzkości.

Jesteśmy głęboko wstrząśnięci — piszą w apelu uczeni polscy — niepokojącymi wieściami o barbarzyńskich przestępstwach wojennych, jakich ofiarą pada w tej chwili broniący swej wolności na ród koreański: bombardowaniem miast otwartych, masowymi rozstrzelaniami ludności cywilnej i innymi aktami tak żywo przypominającymi zbrodnie przeciwko ludzkości, popełniane niedawno przez faszyzm hitlerowski.

Przytoczone przez nas fakty każą nam zwrócić się do Was, Drodzy Koledzy, z gorącym apelem o czujność i solidarny opór przeciw wojnie i przeciw nadużyciu nauki do celów sprzecznych z jej wielkim powołaniem i jej godnością.

Apel uczonych polskich podpisali m. in. Jan Dembowski, prof. Uniwersytetu Łódzkiego, Ludwik Hirsfeld, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego, Stanisław Kulczyński, rektor Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, Teodor Marchlewski, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

WARSZAWA (PAP). Tradycyjne dożynki organizowane są w tym roku we wszystkich gminach w okresie od 15 sierpnia do 4 września.

Ukoronowaniem obchodów gminnych będzie obchód dożynek ogólnokrajowych w Lublinie w dniu 10 września br.

W całym kraju trwają w związku z tym intensywne przygotowania dożynkowe. Chłopi przygotowują się, aby w czasie obchodów pokazać swój dorobek, swoje osiągnięcia w pierwszym roku realizacji planu 6-letniego, aby spopularyzować osiągnięcia gospodarcze małego i średniorolnego, spółdzielni produkcyjnych, Państwowych Gospodarstw Rolnych i Ośrodków Maszynowych.

We wtorek 15 bm. w kilku gminach odbyły się już pierwsze dożynki. W tym też dniu pos. Ozga Michalski — prezes ZSCH — organu, która urządza dożynki, wygłosił przemówienie radiowe, inaugurując okres obchodów dożynkowych.

Bogaty plon

Prezes Ozga — Michalski stwierdził, że ostatnie żniwa przyniosły bogaty plon głównie dzięki wielkiemu wysiłkowi chłopów, włożonemu w staranne przygotowanie i przeprowadzenie siewów wiosennych oraz dzięki wielkiej pomocy państwa dla rolnictwa.

Szeroko mówił prezes ZSCH o tegorocznych żniwach.

Dużą pomocą dla żniwiarzy były brygady robotnicze i młodzieżowe, które o wiele sprawniej i w

większej liczbie, niż w roku ub. włączyły się do prac żniwnych.

Maszyny ułatwiały pracę

Olbrymim ułatwieniem były maszyny: traktory, żniwiarki, snopowiązałki i kombajny, które wyzwały tysiące rąk od ciężkiej harówki, które tysiącom chłopów udowodniły w praktyce swoją wyższość nad starymi, prymitywnymi narzędziami pracy.

Przyczyniły się one w dużej mierze do tego, że chłopstwo ma- i średniorolne idą coraz liczniej i coraz silniej drogą do socjalizmu, pogłębiając sojusz z klasą robotniczą tworząc nowe, lepsze życie, tworząc nowe formy gospodarowania.

Wysokie urodzaje w spółdzielniach produkcyjnych

W tegorocznych żniwach — powiedział dalej prezes ZSCH — wzięły udział pionierskie placówki socjalizmu na wsi — spółdzielnie produkcyjne. Ich wysokie urodzaje, bogate plony, przewyższające zbiory chłopów, gospodarujących indywidualnie, stanowią nieodpar-

ty przykład, przyciągający chłopów ma- i średniorolnych do wyższych form gospodarowania. Z osiągnięć żniwnych spółdzielni produkcyjnych cieszą się nie tylko chłopstwo — spółdzielcy, razem z nimi cieszą się wszyscy pracujący chłopstwo, bowiem widzą oni na przykładzie setek spółdzielni produkcyjnych potwierdzenie swoich nadziei.

Na przykładzie osiągniętych w spółdzielniach produkcyjnych wysokich plonów rozwijają się walepliwości tych, którzy nie mieli wiary w nowe życie, rozwijające już dzisiaj w 1.350 urodzajach wsiach.

Dożynki, obchodzone w tym roku, są równocześnie mobilizacją mas chłopskich do dalszych osiągnięć dla pełnego wykonania planu 6-letniego w rolnictwie.

Natarcie na wszystkich frontach prowadzą ludowe wojska koreańskie

PEKIN. (PAP). — Z Phenjanu donoszą, że ogłoszony tam 14 sierpnia rano komunikat dowództwa naczelnego sił zbrojnych Koreańskiej Republiki Ludowo — Demokratycznej stwierdza:

Oddziały armii ludowej, pokonując zacięki opór wojsk amerykańskich i lisymanowskich, prowadzą w dalszym ciągu natarcie na wszystkich frontach.

Oddziały armii ludowej, które wyzwoliły miasto Sandzu i rejon okoliczne, kontynuują natarcie, zadając nieprzejścieliemu przeciwnikowi znaczne straty. Na południe od Sandzu wojska ludowe doszczętnie rozbiły nieprzyjaciela. W walkach, jakie toczyły się w tym rejonie, poległo w okresie od 2 do 10 sierpnia ponad 1.500 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów, a ponad 500 dostało się do niewoli.

Wojska ludowe wzięły znaczną zdobycz w tym czołgi, samoloty, działła 105 milimetrów, ciężkie i lekkie karabiny maszynowe, pistolety automatyczne i wiele innej broni i amunicji.

PEKIN. (PAP). — Radio z Phenjanu donosi, że dowództwo naczelnego koreańskiej armii lu-

dowej ogłosiło 14 sierpnia wie-

stąpienie następujący komunikat:

Na wszystkich frontach oddziały armii ludowej, po przerwie w linii obronnych wojsk amerykańskich i lisymanowskich, kontynuują zaciekle walki.

Samoloty i okręty wojenne USA w dalszym ciągu bestialsko bombardują i ostrzeliwują spokojne osiedla. 12 sierpnia okręty amerykańskie, w tej liczbie jeden krążownik, usiłowały ostrzelać zaludnione okolice zachodniego wybrzeża Korei na północ od 38 równoleżnika. Celną ogień baterii nadbrzeżnych armii ludowej zmusił okręty amerykańskie do natychmiastowego odwrotu. Dnia 13 sierpnia lotnictwo amerykańskie bombardowało szereg miejscowości na północ od 38 równoleżnika. Artyleria przeciwlotnicza armii ludowej zestrzeliła w różnych okolicach kilka samolotów amerykańskich.

Odezwa Komunistycznej Partii Francji

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że Komitet Centralny Komunistycznej Partii Francji ogłosił następującą odezwę:

„Rządy krajów marszałkowskich, wciągnięte w wir gorączkowych przygotowań wojennych czują, że wznosi się przeciwko nim fala protestów i gniewu narodów, które pragną żyć w wolności i pokoju.

W tych warunkach rządy krajów marszałkowskich planują dokonanie nowych aktów gwałtu i terroru. Dają one do zniesienia swobod obywatelskich i do dyktatury. Rząd włoski rozpoczął inspirowaną przez Stany Zjednoczone akcję prowokacji, przeprowadzając rewizję w siedzibie rzymskiej federacji Włoskiej Partii Komunistycznej. We Francji rząd Plevena, w którym zasiadają Moch i Queuille, zamierza pójść w ślady rządu de Gasperi'ego, a nawet jeszcze dalej.

Dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że organizatorzy prowokacji, wzorując się na przykładzie podpalaczy Reichstagu, przygotowują sfałszowane dokumenty. Przy pomocy tych dokumentów zamierzają oni zadać cios klasie robotniczej, bojownikom o pokój i Francuskiej Partii Komunistycznej podczas ferii Zgromadzenia Narodowego.

Chcą oni w ten sposób uniknąć konieczności składania wyjaśnień w Zgromadzeniu.

Francuska Partia Komunistyczna demaskuje i potępia wobec klasy robotniczej całego świata i wszystkich obrońców pokoju te ohydne plany przygotowywane przez rządzących reakcyjnych partii rządzących wraz z kandydatem na dyktatora de Gaulle, którego fałszywostwie bojówki dokonują już zamachów na działaczy demokratycznych i lokale pism postępowych.

Dymel zwycięzcą wścigu kolarskiego Gdynia-Wejherowo-Lębork-Gdynia

W dniu wczorajszym odbył się w Gdyni wścig kolarski zorganizowany przez „Ogniwo” Gdynia. W wścigu dla zawodników licencjonowanych zwyciężył Dymel w czasie 3,35 przed Januszkiem i Rozewskim (wszyscy z „Gwardii” Gdańskiej).

W kategorii „kartowiczów” zwyciężył Gosz („Związkowiec” Gdański) w czasie 2,23 (dystans

82 km.). Drugim był Zajez („Gwardia” Gdański).

W wścigu rowerów turystycznych na dystansie 32 km., zwyciężył Radwański („Związkowiec” Gdański) w czasie 49,00 przed Domańskim („Kolejarz” Tczew).

Ogółem startowało we wszystkich biegach 74 kolarzy. (et)

15.000 zł ofiarowuje tokarz z Kalisza na pomoc ofiarom agresji USA w Korei

WARSZAWA (PAP). Ostatnio Polski Komitet Obrońców Pokoju otrzymał list od Adama Kulawinka tokarza Zakładów Nr 8 w Kaliszu który przekazał na fundusz pomocy ofiarom agresji amerykańskiej w Korei sumę 15 tysięcy złotych.

Ofiarodawca pisze m. in.:

„Jestem bezpartyjny. W Polsce Ludowej wyczuliśmy się swego zadania, zdobywając świadectwo czeladnicze. W pracy zostałem odznaczony odznaką przodownika pracy. Jestem członkiem rady zakładowej, poza tym zajmuję zaszczytne miejsce jako członek Miejskiej Rady Narodowej.

Dla uobroczenia Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie postanawiam wyrobić 344 proc. normy. Taką jest odpowiedź podlegaczom wojennym. Przesy-

łam 15.000 zł moich oszczędności dla ofiar agresji amerykańskiej w Korei.

Kulawinek Adam”

Głód w Indiach

MOSKWA. (PAP). — Jak donosi agencja TASS z Delhi, sytuacja żywnościowa w Indiach coraz bardziej się pogarsza. Miliony ludzi dotknęła klęska głodu.

W okresie ostatnich 40 dni włądze prowincji Madras zmniejszyły się racje żywnościowe ludności z 12 na 6 uncji zboża na osobę. W okęgach Salem i Malabre racje zmniejszono do 4 uncji. Z powodu szerzącego się głodu wzrosła ilość samobójstw. W okęgach Sahars, Purnea, Mongir i Bagalpur doszło do licznych demonstracji ludności, domagającej się

chleba. Policja rozpedzała demonstrantów pałkami gumowymi i granatami z gazem łzawiącym. Szereg osób zostało rannych.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Delhi, że podczas dwudniowych manifestacji studentów w Gwalior policja trzykrotnie otwierała ogień do demonstrantów, zabijając 6 i raniąc 31 osób. W mieście wprowadzono stan wyjątkowy. Do Gwalior skierowano wojsko. Odbywają się tam jednak wciąż starcia między oburzoną ludnością a policją i strajki protestacyjne.

Dalsze porażki faworytów na mistrzostwach lekkoatletycznych

(Redaktor A. Skotnicki nadał opisem z Krakowa)

Kroniki mistrzostw lekkoatletycznych Polski nie notowały jeszcze tylu sensacji jak w obecnym turnieju. Na bieżących rzutniach i skoczniach Krakowa rozgrywano wielkie „gwiazdorów”. W ogniu ciężkich walk faworyci ponieśli dalsze porażki, a na czołgo szeregu dyscyplin wysunęli się młodzi, utalentowani zawodnicy.

Wylom uczynili młodzi oszczepnicy GARNARCZYK (58,07) i KUJAWA (56,87) zajmując dwa pierwsze miejsca. Faworyt GBURO CZYK był trzeci. Rewelacyjnie wypadł młody bydgoszczanin Weinberg, uzyskując w trójsko-ku najlepszy tegoroczny wynik w kraju 14,40 m. Drugim był wielokrotny mistrz Polski Marian Hoffman — 14,07. Również w skoku w dal warszawianin Starościnski (mistrz Wojska Polskiego) zagroził poważnie Adamczykowi. Wprawdzie Starościnski zajął z powodu braku rutyny tylko drugie miejsce (6,95) ale w jednym ze skoków (usiadł po nim) miał grubo ponad 7 m. Zwyciężył Adamczyk dobrym wynikiem 7,12 m. Gorzej poszło Adamczykowi w biegu na 110 m. (gdzie był również fawo-

rytem), w której to konkurencji przegrał o pierś do Ogłobina (oba w jednakowym czasie) 16,1.

W nieobecności Macha walka na dystansie 400 m. toczyła się pomiędzy Statkiewiczem i Lip- skim. Zwyciężył minimalnie dzięki lepszemu końcowce Statkiewicz (obydwaj w jednakowym czasie 49,9). Wrocławianin Lipiec był trzeci z dobrym wynikiem 50,5. Na 1.500 m. triumfował Potrzebowski — 4:01,9, a na 10.000 m. Kłelas udowodnił, że jest bezkonkurencyjny w Polsce, przy czym zdublował on na trasie wle-ku rywali. Czas zwycięcy 32,38. Drugim był krakowianin Wiecek — 33,30.

Niedyspozycja, jaką w dniu wczorajszym odczuł wielokrotny mistrz Polski Łomowski w pchnięciu kula, nie opuściła go również i w drugiej z kolei konkurencji rzutowej. Łomowski, który jest rekordzistą Polski w rzucie dyskiem, był tego dnia wyjątkowo nerwowym i rzuty jego nie miały normalnej długości. Przy wielokrotnych próbach najlepszym wynikiem przegrał o 15 cm. do słazaka Praskiego (42,57). Gdańszczanin był drugi z rzutem 42,42, a

Krzyżanowski zajął trzecie miej-

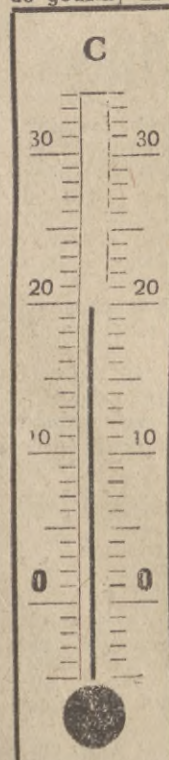
scie 40,11. Tytuł najszybszej kobiety w Polsce przypaść winien w udziale reprezentantce Wybrzeża Mod- derównie, która zdobyła drugi z kolei tytuł mistrzyni Polski (po- skoku w dal) w biegu na 100 m. — 12,8. Również dzięki Mod- derównie sztafeta Budowlani — Le- chia z Gdańska zajęła w sztafe- cie 4 x 100 m. szóstą pozycję. Z dalszych sukcesów reprezentantek Wybrzeża notujemy jeszcze trzecie miejsce Drzewieckiej (Kolejarz — Gedania), która uzyskała wynik 35,95 w dysku.

Budowlani z Gdańska uplaso- wali się w konkurencjach żeń- skich wskutek dyskwalifikacji sztafety żeńskiej Lechii z po- wodu upuszczenia pałeczki przez Moderównę, dopiero na czwartym miejscu za Budowlanymi i Kolejarzem (Kraków).

W konkurencji męskiej zwycię- żyło Ognio (Kraków) — 101 pkt. przed Ogniem (Warszawa) 61 pkt., Budowlanymi (Gdańsk) — 59 pkt. i Spójnią (Gdańsk) — 58 pkt.

Aleksander Skotnicki

PRZEWIDYWANY
PRZEBIEG POGODY
na Bałtyk północny i wchodzący
do godziny 22 dnia 16. VIII. 50 r.



Stopniowy wzrost zachmurzenia po- stępujący od za- chodu i miejscami deszcz; w godzinach rannych miejscami mgła; temperatura od 16 do 25 st. Widzialność rano umiarkowana w czasie mgły słaba, później dobra; wiatry słabe do umiarkowanych od 1 do 4 st. skali B. zmienne — później umiarkowane od 3 do 5 stopni skali B. po- łudniowe, zbaczające ku zachodo- wi; stan morza i Zatoki Gdańskiej 2 do 3.

SYTUACJA BA- ROMETRYCZNA:

Niz nad Islandią, północną Anglią i Skandynawią prze- suwa się na północny — wschód, wyż nad Azorami i Bałtykiem po- łudniowym.

W Żukowskiej gminie kończą żniwa (II)

SOM zdaje bojowy egzamin

Przemówienie ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Dąb-Kocię, wygłoszone przed żniwami, zapoczątkowało mobilizację rąk ludzkich, traktorów i maszyn rolniczych do akcji żniwno - omłotowej. Od tej chwili chłopci, robotnicy, Podstawowe Organizacje Partijne, Rady Narodowe, Związek Samopomocy Chłopskiej — wszyscy żyli przede wszystkim zagadnieniem zbioru zboża, który zapowiadał się lepiej, niż w roku ubiegłym.

— Panie — mówi kierownik spółdzielczego ośrodka maszynowego w Żukowie, ob. Bober — uszy puchną nie tylko od warkotu „Zetorów” i „Lanz Bulldogów”, ale i od rozmów telefonicznych. Czy wystarczy wam snopowiązałki? Jak tam z traktorami? Czy są w porządku? Nie było dnia, żeby się obszedło bez podobnych, świadczących zresztą o serdecznej trosce, pytań. Czując się współodpowiedzialnymi za sprawną pracę zboża, nie szczędziliśmy też sił, aby, kiedy padnie rozkaz: Traktory i snopowiązałki do roboty! — wszystko było gotowe do wyjazdu.

Dużo zależy od traktorzysty

Godną podkreślenia jest postawa traktorzystów naszego ośrodka maszynowego. Reszki Bacha, Kitowskiego, Stefanowskiego i innych.

— Postawa? Co pan przez to chciał powiedzieć? — pytamy.

— To znaczy — wyjaśnia — że są świadkami ważności chwili. Wiedzą, że każdy większy defekt traktora, snopowiązałki czy innej maszyny rolniczej sprzyja bogaczowi wiejskiemu i innym siłom reakcyjnym. Dzięki dobrej konserwacji maszyn, na której nam wszystkim zależało, mogliśmy

bez przeszkód wykonać nakreślony plan pracy, a co najważniejsze — niezależnie mało i średniorolnego chłopca od wyzyskiwacza.

Nauka nie zaszkodzi

— A gdzie reszta traktorzystów? — Gdzieżby mieli być jak nie w polu.

W ośrodku pozostał tylko najmłodszy z nich, 20-letni Antos Stefanowski z Żukowa. Siedzi na „Zetorze”, który „niewąsko” hałasuje. Prosimy go o przyciszenie silnika. Pod kombinizonem w klapie marynarki Stefanowskiego błyszczy znaczek zetempowski.

— Długo jeździcie na „Zetorze”? — pytamy.

— Od zeszłego roku, kiedy w maju byłem w Poznaniu na kursie, gdzie musiałem zdawać egzamin z jazdy tego typu traktorów. Poza tym ukończyłem 1-miesięczny kurs kierowników ośrodków maszynowych w Kwidzynie. Zapoznałem się tam z organizacją wzorowego ośrodka, z konserwacją i obsługą traktorów i maszyn rolniczych, mechanizacją wsi, między innymi PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, współzawodnictwem no i, oczywiście, z rolą ośrodków maszynowych w budzeniu świadomości wspólnych interesów chłopstwa i klasy robotniczej.

W walce z deszczem

— Dużo hektarów skosiłście w tym roku?

— Sam skosiłem już mniej więcej 20 ha żyta, jęczmienia, owsa i pszenicy. Wszystkiego razem będzie 80 ha. Gdyby nie deszcze, które nam przez kilkanaście dni utrudniały pracę w polu, dawno

już o żniwach zapomnielibyśmy. Za to teraz znamy od rana do wieczora. Pracujemy obecnie tak że w niedzielę. To samo robią chłopci.

— Wszyscy zdajemy sobie sprawę — ciągnie Stefanowski — że każdy niewykorzystany dzień może spowodować niepowetowane szkody. Nie wiem, jak tam inne ośrodki maszynowe, ale nasz był dobrze przygotowany do akcji żniwnej. Traktory i snopowiązałki „nie nawałaly”. Jeszcze dziś mamy pod dostatkiem ropy, benzyny, towotu i oliwy.

Pierwszy omłot

— A jutro co robicie? — Co to jutro za dzień? — pyta młody traktorzysta.

— Niedziela 13 sierpnia.

— Ano, my się 13-ki nie boimy. Moi koledzy pojadą kosić resztówkę ZSCH w Małkowie. Sam swoim „Zetorem” zawiozę młocarnię na pierwszy omłot świeżego zboża.

Rozmowę staraliśmy się przeprowadzić szybko, ceniąc drogi czas pracowników ośrodka. Nieco dłużej przyglądaliśmy się silnikowi, pługom, grabiom i innym maszynom rolniczym, stojącym wewnątrz drewnianej stodoły. Stwierdziliśmy przy tym, że sterta słomy wśród maszyn znalazła się tutaj wbrew przepisom bezpieczeństwa. Sądymy, że sprawa ta po naszej interwencji została właściwie załatwiona.

ALFONS TRZEBIATOWSKI

Pod Ustki urokiem

Jest kilkanaście minut po 10. — Właśnie przyszedł pociąg ze Słupska. Przyjechało ze 100 osób. — Część z nich to wczasowicze, którzy mają skierowanie do domów F. W. P. Tuż przy dworcu jest punkt rozdzielczy, w którym dostaje się przydział do jednego z czystych, estetycznie urządzonych domów, zgromupowanych w 3 zespoły: „Hutniczanek”, „Czarodziejek” i „Delfin”.

Przez punkt rozdzielczy w tym sezonie przebiegło już około 2.500 osób skierowanych tu na wczasy. Obecnie zaczął się piąty turnus.

Ustka nie jest miejscem dla próżniaków. W tej pięknej nadmorskiej miejscowości odpoczywają po ciężkiej, całorocznej pracy robotnicy i urzędnicy, dzielnicy, inżynierowie, kolejarze.

Kobiety lubią się ważyć

Spacerując po alejach nadmorskiego parku wdychają z rozkoszą balsamiczny zapach rozgrzanego w słońcu igliwia i ważą się u małego Andrzejka, który z powagą spełnia swoje funkcje wagiowego. Klienteli bywa sporo. Każdy chce sprawdzić swoją wagę, ile przybywa na wczasach.

Andrzejek, uczeń 6 klasy szkoły podstawowej w Słupsku, w wakacje spędza w Ustce pomagając babci w obsłudze wagi osobowej.

— Najczęściej waży się kobiety. — Mówi. — Ja też lubię się ważyć. Przez lipiec byłem na obozie harcerskim w Bardo Śląskim i przybyło mi aż dwa kilo. Dobrze tam było, ale w Ustce jest ładniej.

Przejścia pomiędzy wydrami prowadzą na plażę. Dziś morze jest groźne. Szcienne na horyzoncie pieni się i huczy. Białe grzywy fal rozpryskują się o belki ostróg — chroniących wybrzeże. Plażyują tylko najodważniejsi, chroniąc się w koszach przed ostrymi podmuchami wiatru. Ale, gdy wiatr wleje z innego kierunku, na plaży jest gwar, wesoło i kolorowo.

List z plaży

Opalony na brąz fotograf nieustraszenie przemierza długi pas plaży, szukając nowych ofiar pod obiektyw. Po plaży krąży również funkcjonariusz pocztowy. Za jego pośrednictwem można wysłać list i zamówić telefonicznie rozmowę. Rozmównica jest tuż na bulwarze przy plaży. Począta w Ustce doskonale się przygotowała do letniego sezonu. Nie można tego powiedzieć np. o Centrali Ogrodniczej. Zaopatrzenie Ustki w jarzyny — ziemniaki — szwankuje. Sklep Centrali Rybnej również nie spełnia

swych zadań. Mimo dobrych połowów morskich w Ustce są tylko świeże śledzie, wędzone piklingi i węgorze, na które nie każdy może sobie pozwolić. Czasem bywa i przywożone ze Słupska ryby słodkowodne. Dlaczego jednak nie ma poławianych przez miejscowych rybaków flaków i dorszy, które każdy niemal leśnik chce zjeść nad morzem — nie wiadomo.

Zaopatrzenie Ustki w inne produkty: mięso, mleko itd. jest zupełnie dobre. Bary mleczne w mieście i „na palach”, skąd rozciąga się piękny widok na morze i wybrzeże — cieszą się powodzeniem.

W Domu Wczasów

Z obiadami jest nieco gorzej. — Wczasowicze, którzy mieszkają w domach FWP, mają całodziennie wyżywienie na miejscu. Ale inni, którzy chcą zjeść obiad w jednej ze spółdzielczych jadłodajni, muszą się uzbroić w sporą dozę cierpliwości. Najgorzej sprawa się przedstawia z pięknie położoną „Bajką”. Miejsca w tym lokalu dużo, kelnerów też sporo, ale doczekać się wydania obiadu z kuchni niesposób. A bywa, że już po 14 godzin obiadów zabraknie, są tylko dania a la carte.

Przy małych stolikach w ładnej sali domu FWP „Górnik” siedzi kilku mężczyzna pochylonych nad szachami.

Jeden z nich to Matys, murarz warszawski z PPB Nr 5. Partnerem jego jest Marian Białas, ogrodnik z kopalni w Radlinie.

Zadowoleni są z pobytu.

— Nie mogę narzekać — mówi Matys — dobrze tu.

Białas zgłasza tylko drobne życzenie, które potwierdza jego towarzyszy.

— Przydało by się lustro w umywalni, bo trudno jest się ogolić. Na wczasach chciało by się poządnąć wyglądać.

Przy innym stoliku grają w szachy elektryk z kopalni w Zabrze, Oleczek z urzędnikiem Noworyta z Gliwic.

— Jedzenie jest dobre, wszystko w porządku — mówi. — Jedyną naszą życzenie, żeby była pogoda i żeby móc tu zostać na dłużej.

Kierownictwo FWP stara się wczasowiczom udostępnić różne rozrywki. Organizowano wieczory literackie z udziałem artystów i literatów z głębi kraju. Ponadto czas uprzyjemnia własny zespół artystyczny, złożony z wczasowiczów. Gdy pogoda dopisuje, wędkarze ciągną nad Stupie łowić ryby. Zdarza się węgorz, czasem „diabełek morski”, który zabił się tu z morza, czasem nawet pstrąg, którego trzeba jednak wpu

Zwycięzcy II etapu morskiego współzawodnictwa pracy otrzymali nagrody

Dnia 13 bm. odbyła się w sali teatru „Wybrzeże” w Gdańsku - Wrzeszczu uroczystość zakończenia II etapu Morskiego Współzawodnictwa Pracy.

W uroczystości tej wzięli udział przodownicy pracy, przedstawiciele władz, oraz licznie przybyli pracownicy GAL-u, ZPGG, Dalmoru, Arki itd.

Referat sprawozdawczy, podsumowujący osiągnięcia na odcinku morskiego współzawodnictwa, wygłosił ob. Zoldak, stwierdzając, że współzawodnictwo w II etapie 1950 roku przyniosło znaczne podniesienie wydajności pracy.

Następnie kolejno zabierali głos: przedstawiciel KC PZPR ob. Zonik, przedstawiciel Centr. Rady Związków Zawodowych ob. Wójcik, przedstawiciel Min. Żegluga

ob. Wilk oraz przedstawiciel Narodowej Organizacji Technicznej — inż. Lasota.

Część oficjalną uroczystości zakończyło rozdanie nagród załogom wyróżnionych we współzawodnictwie statków i kutrów oraz przodownikom pracy.

Proporzycy I-szej zwycięskiej załogi w II etapie współzawodnictwa pracy we flocie otrzymała załoga s-s „Kolno”.

Przodownicy pracy i wyróżnieni pracownicy otrzymali cenne nagrody w postaci radioodbiorników, kuponów materiału, oraz biblioteczki.

W imieniu przodowników przemawiał ob. Edward Ważny.

Na drugą część uroczystości, artystyczną, złożyły się występy zespołów świetlicowych. (kz)

Tkaniny i odzież na jesień i zimę

ŁÓDŹ. (PAP). — Sezon jesienno - zimowy charakteryzuje się wielkim popytem na artykuły włókiennicze i odzieżowe. Szczególnie poszukiwane są wszelkiego rodzaju tkaniny płaszczone damskie, męskie i dziecięce, jak również tkaniny sukienkowe, wełniane i bawełniane, zwłaszcza ciepłe flanely, palta jesienne i zimowe, kurtki itp. ciepłe okrycia. Jak wykazał miniony sezon wiosenno - letni, aparat dystrybucyjny artykułów włókienniczych pracuje w bieżącym roku zgodnie z ustalonymi planami za opatrzeniowymi, rozprawiając na ogół sprawnie towary włókiennicze i odzieżowe, dostosowane do potrzeb ludności w danym sezonie.

Centrala Tekstylna zakończyła już przygotowania do sezonu jesienno - zimowego. Jak stwierdził w rozmowie z redaktorem gospodarczym PAP dyrektor handlowy Centrali Tekstylnej mgr. Brudziński — w najbliższym czasie wszystkie placówki handlu społecznego zostaną zaopatrzone w znaczne ilości towarów jesienno - zimowych.

Uchwała plenum Zw. Zawodowego Metalowców

WARSZAWA. (PAP). Obradujące w dniach 12 i 13 bm. Plenum Zarz. Gł. Zw. Zaw. Metalowców powołało uchwałę, w której wyzywa wszystkich członków Związku do wykonania Planu 6-letniego przez wzmocnienie produkcji na każdym odcinku, przez wykonywanie i przekraczanie planów produkcyjnych.

Uchwała stwierdza, że główne sposoby wykonania tych zadań — to masowy ruch współzawodnictwa, podniesienie jakości produkcji, stosowanie szybkościowych metod pracy, rozwój ruchu racjonalizatorskiego oraz zwiększenie oszczędności w surowcach i narzędziach pracy.

Blżej morza

Specjalny czar Ustki polega na tym, że łączy ona piękno letniska nadmorskiego z ruchliwością małego portu. Ruch statków przychodzących po węgiel, pracę robotników portowych, roboty pogłębiarskie, połowy morskie — wszystko to interesuje ludzi z zaplecza i zbliża ich do morza. Słazacy i warszawiaczy, ludzie z hut, fabryk i kopalni usiądą się poznawać i szanować pracę ludzi morza, realizujących tak, jak oni w swych warsztatach pracy 6-letni plan gospodarczy — polską walkę o pokój i socjalizm.

MARIA MIKULSKA

Osobliwe metody tureckiego handlu morskiego

Państwowa żegluga turecka uruchomiła bezpośrednie połączenie towarowe między portem Istanbula a Hamburgiem. Stawki frachtowe zostały skalkulowane według stawek pobieranych przez inne linie żeglugowe.

Wprowadzono jednak osobliwa klauzula, upoważniająca kapitałów tureckich statków do udzielenia 15-procentowego rabatu od frachtów, kiedy będzie to konieczne ze względów konkurencyjnych. Po uprzednim porozumieniu się z zarządem przedsiębiorstwa żeglugowego, kapitanowie będą mogli nawet podwyższyć rabat do 25 procent.

Ciekawe, jaka będzie reakcja zainteresowanych linii żeglugowych, których przewozom zagraża bezceremonialny „dumping” frachtowy żegluga tureckiej. (MAP)

„WYKROJE I WZORY”

nr 34

zawiera: wykroje:

MODNEJ SUKNI

SZKOLNE SPÓDNICZKI Z PRZODZIKIEM — dla dziewczynki 10—12 lat

SZKOLNE BLUZECZKI dla dziewczynki 10—12 lat

SZKOLNEGO UBRANIA dla chłopca 8—10 lat — oraz wzór

RANNYCH PANTOFELI Z FILCU.

162-B

Stocznioowcy biorą udział w akcji żniwnej

Coraz szersze kręgi stocznioowców biorą udział w tegorocznej akcji żniwnej. Przykład dała 60-osobowa ekipa Stoczni Gdańskiej, która w dniu 9 bm. wyjechała do zespołu Mrzeżno na Żuławach. W ślad za nią wyru-

żyła na dwa tygodnie do powiatu elbląskiego 110-osobowa grupa ZMP ze Stoczni Gdynskiej.

W poprzednią niedzielę, robotnicy Stoczni Gdańskiej udali się na 14 samochodach w kierunku Miłocina, Blotnik, aby wziąć udział w akcji żniwnej. Również 13 bm. 500 osób ze Stoczni Gdańskiej uczestniczyło w akcji żniwnej.

We wtorek, 15 bm., cały personel CZPO udał się na Żuławy celem wzięcia udziału w żniwach. (ak)

Przed międzynarodowymi targami w Bułgarii

SOFIA. (PAP). W Płowdiv (Bułgaria) rozpoczynają się 3 wrześniowe międzynarodowe targi. W targach wezmą udział: Związek Radziecki, Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia i Albania oraz liczne firmy francuskie, włoskie, belgijskie, szwajcarskie, holenderskie, szwedzkie i austriackie.

Dyscyplina pracy organizatorów

Narady wytwórcze i zebrania racjonalizatorów stanowią nową, potężną broń podnoszącą świadomość obywatelskiej mas pracujących, instrumentem zespołowego dokształcania się i zwiększania wydajności pracy. W ten sposób na rady wytwórcze i zebrania racjonalizatorów mają wielką rolę do odegrania w naszym życiu gospodarczo - społecznym. Dlatego też trzeba dążyć do specjalnych starań, aby ich przygotowanie i przebieg nie zniechęcały uczestników.

Jednym z czynników, które potrafią do głębi oburzyć ludzi prawdziwej pracy, jest systematyczne opóźnianie zebrania. Niedawno w sprawozdaniu o takim zebraniu zanotowaliśmy fakt jego opóźnienia o 40 minut. Odbyła ostatnio narada racjonalizatorów z udziałem profesorów Politechniki Gdańskiej na Holmie „poprawiła” ten wynik o jedną minutę, „uzyskując” opóźnienie 41 minut, a to dzięki „współzawodnictwu” w nie-dbalstwie organizatorów narażających Polskiego Radia, które miało nagrać na płyty jej fragmenty.

Trzeba nareszcie zdać sobie sprawę z tego, że wszelkie zebrania i narady odbywają się

po pracy, kiedy ludziom przysługuje wypoczynek. Mimo to nasi ludzie chętnie biorą w nich udział, bo rozumieją dobrze, że jest to ich obowiązek społeczny. Ale tej postawy nie wolno nadużywać. Nadużycia prowadzić będą do spadku zainteresowania wszelką pracą społeczną, do zmniejszenia się ilości uczestników zebrania, do powstawania słusznych pretensyj ze strony ludzi pracy, którym BEZUŻYTECZNIE zabiera się czas.

Spóźnienie — wydawało by się — drobna rzecz, drugopla nowa, na którą wszyscy klną, ale o której w sprawozdaniach prawie nigdy nie ma mowy, bo „psuje nastrój”. Niewątpliwie spóźnienia „psują nastrój” i zresztą nie tylko nastrój. Właśnie dlatego trzeba z nimi walczyć na każdym kroku. Jeśli człowiek pracy odpowiedzialny jest za każde opóźnienie w swojej pracy, dlaczego organizatorzy zebrania lub ci uczestnicy, na których specjalnie się czeka, mają być zwolnieni od odpowiedzialności za opóźnienia w swej pracy?

Ich także obowiązuje socjalistyczna dyscyplina pracy!

bil

O życiu i postępowaniu młodzieży całego świata informuje:

POKOLENIE 24P

TYGODNIK MŁODZIEŻY POLSKIEJ

ŻEGLUGA PORTY RYBOŁÓWSTWO

ZABUDOWA SZYBKOCIOWA NABRZEŻA CZESCHOSŁOWACKIEGO W SZCZECINIE

SPB postanowiło w Szczecinie przy nabrzeżu Czechosłowackim, dla uczczenia krajowego kongresu pokoju, wznieść budynek administracyjny w ciągu 14 dni. Roboty wykonywane są systemem potokowym. Budynek ten jest tylko jednym fragmentem z planowanej zabudowy nabrzeża Czechosłowackiego.

SPB projektuje całe nabrzeże

zabudować i oddać już do eksploatacji na 27 października, dzień święta narodowego Czechosłowacji.

RYBACY KORZYSTAJĄ Z DOŚWIADCZEN BADAWCZYCH

W Świnoujściu po powrocie z połowów próbnych kutra „Ewa II”, MIR zorganizował konferencję z udziałem przedstawicieli MIR-u, MUR-u, przedsiębiorstw połowów „Barka” oraz spółdzielni „Mewa”.

Celem konferencji było nawiązanie kontaktu z rybakami i ustalenie planów pracy kutra „Ewa II”, tak, by próbne połowy kutra badawczego ułatwiały połowy rybakom.

W GDAŃSKU

W Gdańsku stoi panamski statek „Panaghia”, który zabiera większy ładunek produktów naszego przemysłu cementowego do Buenos Aires, Maklerem statku jest Baltica.

W toku przygotowań do nowego roku szkolnego

Sklepy otrzymały zdwojone przydziały cukru

Jak komunikuje nam Wydział Handlowy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, od dnia 12 bm. przydziały cukru dla poszczególnych placówek handlu detalicznego w trójmieście zostały podwojone. W niektórych przypadkach w większych skupiskach ludności, przy rzadszej sieci sklepów) zostały nawet potrojone.

Zmianę tę odczuje korzystnie ludność, ale pod warunkiem, że ścisła kontrola społeczeństwa uniemożliwi wykupywanie cukru przez elementy panikarskie i spekulacyjne. I dotąd bowiem cukru było dosyć. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że ilość cukru przydzielona na okres letni bieżącego roku, jest wyższa, niż w roku ubiegłym. Wykupowali go jednak spekulanci i panikarze, sprzedając go na stepnie po wyższych cenach.

Szczególnie rażące i przykre są często zdarzające się wypadki wykupywania cukru przez dzieci. Mali „specjaliści od ogników” biegają od sklepu do sklepu, kupując po parę kilogramów cukru dziennie.

Lotne kontrole, przeprowadzone przez miejskie wydziały handlu, komisje społeczne oraz komitety członkowskie przy sklepach będą w dalszym ciągu kontrolować sprawiedliwy rozdział cukru, a przestępcy będą karani. (z)

W dniu 14 bm. z inicjatywy Wydziału Oświaty WRN odbyło się w szkole podstawowej Nr 16 we Wrzeszczu zebranie aktywów nauczycielskiego, poświęcone sprawie konferencji sierpnio-owych. Konferencje te odbędą się w Sopocie w dniach 25, 26 i 27 bież. miesiąca i w Gdańsku 28, 29 i 30 bm.

Na konferencjach w pierwszym dniu obrad referat wygłosi kierownik Wydziału Oświaty MRN ob. Chabior, po czym nastąpi dyskusja. W drugim dniu obrad referat o realizacji planu sześciolatniego w szkolnictwie wygłosi delegat ZNP. Trzeci dzień obrad poświęcony będzie pracy w sekcjach. Podczas zebrania sekcji zostaną wygłoszone

referaty na temat ideologicznych założeń nowych programów szkolnych i będzie przeprowadzona ich krytyczna analiza, wykazująca różnice między starymi i nowymi programami.

Przewodniczący poszczególnych sekcji złożą sprawozdania z wyniku swojej pracy, po czym nastąpi podsumowanie dyskusji przez delegata Wydziału Oświaty Woj. Rady Narodowej. (b)

Nie wiedzą, ile mogą zyskać Pracownicy domowe podpisują umowę zbiorową

Akcja zawierania umów zbiorowych z pracownikami domowymi przebiega w Gdańsku dość powoli. Na 260 umów wystanych do pracodawców przez Zarząd Okręgu

Związku Pracowników Samorządowych, podpisano dopiero 30, a 40 blankietów odesłano z powrotem, z powodu zmiany adresu, wyjazdu itd. Wolne tempo tej akcji tłumaczy się przede wszystkim brakiem uświadomienia ogółu pracowników o korzyściach, płynących z przynależności do związku.

A korzyści tych jest wiele. Pracownicy domowe, zrzeszone w związku, mają prawo do kilku godzin wolnych w ciągu dnia, korzystać mogą z dwutygodniowego urlopu, mogą ubiegać się o bezpłatne umieszczenie dziecka na kolonii, w przedszkolu, czy żłobku.

Młodsze pracownice mają możliwość kształcenia się na kursach

wieczorowych, mogą wreszcie za pośrednictwem Związku Zawodowego przejść do pracy w zakładach produkcyjnych.

Troszcząc się o społeczne uaktywnienie tej grupy pracowników, Związek Zawodowy Samorządowców organizuje zebrania, na których omawiane są aktualne zagadnienia społeczne i polityczne.

Zebranie, jakie odbędzie się dn. 6 września w Gazowni Miejskiej w Gdańsku, urozmaici występem zespołu artystycznych. W najbliższej przyszłości projektuje się zorganizowanie kółka artystycznego, którego członkiniami będą pracownice domowe. (z)

Lotne kontrole wyławiają bumelantów

Zarząd Okręgu Związku Samorządowców woj. gdańskiego zainicjował na wszystkich swoich

zakładach kontrolę socjalistycznej dyscypliny pracy. Spośród członków związku wyłoniono stałe delegacje, które kontrolują poszczególne instytucje. Dzięki systematycznie przeprowadzanej kontroli zlikwidowano w 80 proc. bumelantwo. Najbardziej zdyscyplinowanymi zakładami pracy okazały się: Gdańska MRN, gdański ZOM, gdańskie Hale Targowe, Straż Pożarna oraz ZOM. (z)

Tłoczno, jak w pudełku z sardynkami

W piątek, 11 bm., plaża gdynska mogła poszczycić się niebotowaną dotychczas frekwencją. Odwiedziło ją w tym dniu ponad 6.000 osób.

Plaża wyglądała, jak... pudełko z sardynkami, i zwoleńcy szerszej przestrzeni życiowej musieli wypływać daleko do morza, aby uniknąć tłoku.

Do nienotowanego dotychczas powodzenia plaży gdynskiej przyczyniła się wyjątkowo wspaniała pogoda, chociaż wtajemnicznie twierdzą, że „chwyciła” również niedawno wprowadzona innowacja — nadawanie dziennika radiowego przez głośniki.

Pracownicy miejsc przy zniwach

Dotychczas w akcji żniwnej wzięło udział 2.486 pracowników gdańskiej MRN i gdańskich przedsiębiorstw miejskich. Pracownicy gdańskiej MRN pomagali przy żniwach w 10 majątkach AGRIL. MZ KGG wydelegowało do żniw na przeciąg dwu tygodni 14 swych pracowników. (z)

Lekkoatleci polscy zgłoszeni do mistrzostw Europy

Jak podaje GKKF, lekkoatleci polscy zostali oficjalnie zgłoszeni do mistrzostw Europy, odbywających się w dn. 23 — 27 sierpnia w Brukseli.

Australia finalistą Pucharu Davisa

Miejsztyrefowe spotkanie tenisowe o Puchar Davisa Australia-Szwecja zakończyło się zwycięstwem Australii 3:2. W ostatnim dniu Sedgman (Austral.) zwyciężył Johanssona (Szw.) 6:4, 7:5, 6:3. — Bergelin zdobył drugi punkt dla Szwecji, wygrywając z Bromwichelem po ciężkiej 5-setowej walce 6:3, 6:2, 1:6, 7:9, 6:3. Tak więc Australia po zwycięstwie nad Szwecją, spotka się z obrońcą Pucharu — USA.

MIGAWKI Wybrzeża

W oczekiwaniu W pewnej sopockiej kawiarni siedziały dwie przyjaciółki. Tematem rozmowy był oczywiście „on”.

— „Wiele powiadam ci, moja droga, jestem oczarowana. Ten jest go poetycki wygląd, te włosy, oczy marzące, jakby w oczekiwaniu na jakiś cud...”

— Rzeczywiście, kochanie, zauważyłam; jest pełen oczekiwania — zapuścił włosy i czeka na talent! (iza)

Nie samym chlebem...

O popularności bawiącego obecnie na Wybrzeżu cyrku świadczy dobitnie następujący fakt: Do przepelnionego trolleybusu, jadącego w stronę Gdyni, wsiada dwóch małoletnich pasażerów.



— Czy wykupiliście już bilety? — pyta konduktorka.

— Nie! — odpowiada poważnie młodszy z pasażerów — ale musimy się wyjątkowo przebiec za darmo, bo nie wystarczyło by nam pieniędzy na bilety do cyrku. A chyba pani sama rozumie, że nie samym chlebem człowiek żyje... (bd)

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK „Wesele Figara” godz. 19.30. TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA: „Faryzeusze i grzesznik” godzina 19.30. TEATR KAMERALNY — SOPOT: „Moralność pani Dulskiej” godz. 19.30. CYRK Nr. 1 w Sopocie przy ul. Bie-ruta — godz. 15.45 i 19.45.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — Warszawa — „Albeniz” produkcja argentyńska — Początek o g. 17, 19, 21.10, w niedz. godz. 15. GDYNIA — „Atlantico” — „Zuch dziewczyna” komedia, dozw. od lat 12, godz. 17, 19 i 21. GDYNIA — „Goplana” — „Maarek” prod. fińska, dozw. od lat 14, godz. 18.30, 19.30 i 21.30. GDYNIA — Fala — „Potopienie” dozw. od lat 16, Początek 18.30, 21, w niedz. od godz. 15. GDYNIA — Promień — „Dziwaczyna z baletu” — dozw. od lat 12, Początek 18.30, 21, w niedz. od 17. SOPOT — Bałtyk — „Hrabia Monte Christo”, cz. I, od lat 14, początek 18.30, 20.30, w niedz. i święta od 14.30. SOPOT — Polonia — „Miasto młodości” dozw. od lat 12, początek 17, 19 i 21, w niedz. i święta od godz. 15. OLIVA — Polonia — „Pan Nowak” — komedia czeska od lat 14, 17, 19, 21, w niedz. od 15. Dnia 15. 8. poranek „Naręczona z Turkmeni” od 1. 7. godz. 11.30. WRZESZCZ — Capital — „Gobseck” prod. radz. od lat 14, godz. 17, 19, 21, w niedz. i święta od godz. 15. WRZESZCZ — Bajka — „Kłopotliwe alibi” prod. francuskiej od lat 18, godz. 16, 18.30 i 21.

WYSTAWY

III Festiwal Plastyki w Sopocie na terenie MTG Wystawy: malarstwa, rysunku i rzeźby czeskosłowackiej, graficzna Goy! II ogólna wystawa malarstwa, wystawa kopii starych mistrzów, wystawa fotografii meksykańskiej. Wystawa literatury radzieckiej w ilustracji polskiej w Gdyni w lokalu TPD przy ul. 10 Lutego 7. Wstęp wolny. „Radio w przedszkolu” — wystawa w Sopocie Pawilon Rzemiosł MTG. Wystawa przeciwnowocześna w Gdyni na terenie MTG przy ul. Waszyngtona. Wystawa „Port Gdański na tle dzieł handlu na Bałtyku” dostępna jest dla zwiedzających w gmachu biblioteki miejskiej w Gdańsku przy ul. Wałowej 16 w godz. 9-14.

DZURY APTEK

od dnia 12. 8. do 18. 8. 1950 r. GDAŃSK — Apt. „Pod słońcem”, ul. Garmarska 6. WRZESZCZ — Apt. Bałtycka — ul. Gdynia 36. SOPOT — Apt. Społeczna Nr 12 — ul. Stalina 78. GDYNIA — Apt. Centralna — Plac Kaszubski 10.

Skład reprezentacji Gdańska na mecz z Poznaniem

W najbliższą niedzielę, 27 bm. o godzinie 17 odbędzie się na stadionie miejskim we Wrzeszczu spotkanie piłkarskie z cyklu Jubileuszowego Turnieju Miast pomiędzy POZNANIEM i GDAŃSKIEM.

W związku z tym spotkaniem — kapitan sportowy GOZPN ob. Hanusiak wyznaczył do reprezentacji Gdańska następujących zawodników:

„Budowlani - Lechia” — Gronowski, Gruner, Kokot i Kus, Lenc i Rogocz, „Gwardia” (Gd.) — Hajdys, Kowalczyk, Nurzyński, „Kolejarz - Gedania” — Duraj, Grabowski, Kobyłański, Kolarin, Michalak, Musiał, Piłarski, „Unia - Wybrzeże” — Tomaszewski.

Ze względu na duże zainteresowanie powyższym spotkaniem — kluby i organizacje sportowe mające zamiar zorganizować wycieczki swych członków na mecz winny zamawiać bilety w terminie wcześniejszym w GOZPN we Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 52 II p. (st)

Od kibi Skąd ta różnica?

We wszystkich gospodach, prowadzonych przez Gdańską Spółdzielnię Spożywczą, cena jednego ciastka, podanego do stolika wynosi 35 zł. Za takie samo ciastko konsument płaci w gospodzie Państw. Zakładów Przem. Gastronomicznych we Wrzeszczu 44 zł, a w gospodzie prowadzonej przez to samo przedsiębiorstwo w Nowym Porcie 42 złote. Skąd ta różnica? (z)

FACHOWCY POSZUKIWANI

Pracowników w charakterze strażników przyjmie natychmiast Komenda Straży Portowej Zarządu Portu Gdańsk - Gdynia. Warunki przyjęcia: odbyta służba wojskowa, placówka w Gdańsku, ul. Morska 22. 3862-k

Księgowego głównego i starszego przyjmie do pracy od zaraz ewentualnie od 1 września Nadmorska Spółdzielnia Hydrotechników „NSH” Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów Nr. 13. 3867-k

OBWIESZCZENIA

Zapisy dodatkowe do Średniej Szkoły Stolarskiej I stopnia w Nowym n. Wiaś, przeprowadza dyrekcja w czasie od 15 do 29 sierpnia. Do podania dołączyć: 1) świadectwo ukończenia 7. klasy szkoły podstawowej, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo szczepienia ospy, 4) zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców. Pierwszeństwo w przyjęciu mają dziewczęta. Dyrekcja 3855-k

Zakupimy natychmiast:

2 maszyny do cerowania chust filtracyjnych. Zgłoszenia z podaniem opisu maszyn, ich stanu i ceny prosimy przesyłać pod adresem Portowych Zakładów Przem. Olejarskiego i Tłuszczowego Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Kłobucka 1c. 3863-k

Sprzedaz

SKLEP - owocarnia centrum Sopotu odstąpię za 22. Plac Wolności 2. P-1716

LOKALE

ZAMIEŃCIE dwupokojowe kuchnia, wygodami — Wrzeszcz na jedno kuchnia Warszawa lub okolice. Pociąg-restauracja, Gdańsk 6 „Jakra” P-1707

3 I PÓŁ pokojowe, kuchnia, wygodami Poznaniu, na podobne, ogrodem Sopot, Oliwie. Oferty Głos Wielkop. Poznań dla 65042. 3864-k

POSZUKUJĘ

poszukuję mieszkania 2 pokojowego z wygodami najchętniej w willi, za remont zwroć. Oferty Dziennik Bałtycki pod „2878” G-1711

Wolne posady

POTRZEBNA gospośka wyjazd do Warszawy, lubiąca dzieci. Zgłoszenia Sopot, Żeromskiego 1 p-1709

Posad poszuk.

SILA techniczna z branży pralniczo - farbiarskiej na kierowniczo - stanowisku zmiany posadę od zaraz. Zgłoszenia Słowo Polskie Wrocław pod „Pralnia” 3865-k

Zaby

ZGUBIONO teczkę z zeszytami szkolnymi na nazwisko Miszewski Antoni. Uczniwy znalazca proszony test o zwrot za wynagrodzeniem do Dziennika Bałtyckiego Gdynia. G-1701

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego Tran sportowców na nazwisko Kazub Wojciech. G-1702

ZGUBIONO książeczkę wyk szkową wydaną przez RKU Gdynia na nazwisko Jagłowski Wacław. G-1705

ZGUBIONO legitymację członkowską PZPR nr. 0842664 na nazwisko Pletrzykowski Czesław. G-1678

ZGUBIONO kartę rejestracyjną z oznaką kuter „Jas 78” wystawioną na nazwisko Konkel Izidor Jastarnia. G-1666

NAUKA

TANCÓW towarzyskich rozpoczynam 21 sierpnia. — Wrzeszcz, Piłkiewicza 4 (dojście Morska). 3822-k

SZESCIOMIESIĘCZNY nowoczesny kurs księgowości organizuje Liga Morska, Sopot, Czerwonej Armii 83, tel. 512-96. 3866-k

Różne

PRZYBLAKAŁ się dnia 9 bm. pies „wilczur” do odebrania Koziorowski — Wrzeszcz, Bol. Chrobrego 48-1. G-1703

ZNALEZIONO w Sopocie paczkę banknotów. Adres znalazcy w posadaniu Redakcji. G-1714

ZAGINAŁ względnie skradziono młodego psa rier-mieszaniec czarno-biały, czarny łeb, biała broda, Oliwie koło Tatrzańskiej dnia 6. 8. Proszę zwrócić za wysokim wynagrodzeniem. Michał Opaiko, Oliwa, Opacka 5. G-1713

Praca dzieci kolonijnych na wystawie w Sopocie

Po 4-tygodniowym pełnym wrażeń odpoczynku, z Zagrodna (woj. wrocławskiej) powróciło do Sopotu 220 dzieci, bawiących tam na kolonii zorganizowanej przez Komendę Miejską ZHP. Dzieci, z radością poświęcały co dzień godzinę na zajęcia świetlicowe. Wszystko, co dzieci wykonały, jakkolwiek miały uroczystość i jakkolwiek wycieczkę — wszystko to było związane z walką o pokój.

Ten ideowy dorobek dzieci obazuje nam wystawa „Najmłodszy wojownik pokoju”, urządzona w świetlicy Zarządu Miejskiego ZMP w Sopocie przy ul. Armii Czerwonej w dniach od 20 do 23 bm. (at)

Wieczornica literacka w Orłowie

W sobotę w dniu 19. VIII. b. r. o godz. 19 w Orłowie, w lokalu Czytelni Biblioteki Miejskiej przy Alei Zwycięstwa nr 220 odbędzie się Wieczornica Literacka pod tytułem „Wielka polska w literaturze i w piosence”.

Na wieczornicę zapraszamy czytelników oraz sympatyków Biblioteki. (n)



TADEUSZ GWIAZDOWSKI — Orłowie w sztuce Sofronowa — W pewnym mieście, grał w Teatrze Dramatycznym w Gdyni jeszcze dziś i jutro — w karykaturze Juliana Żebrowskiego.

Aktorzy przegrali na boisku, ale zrehabilitują się w teatrze

Na trybunie wre! Kto wygra? — Artyści? Nie, cyrkowcy! — Zakład? Zgodzi! — Cyrkowcy są mali i zwinni. Aktorzy są wysocy. Poruszają się ciężko.

Konferansjer, reżyser Walden, stara się wprowadzić nastrój odpowiedni dla tego rodzaju spotkania.

— Uwaga! Na boisku znajdują się dwaj dyrektorzy: dyrektor cyrku Din-Don i dyrektor teatru Rybowski. Nie należy ich kopać!!!

Sportowcy z teatru robią dzisiaj cyrk. Walczą przeciw artystom z cyrku, którzy zobaczą prawdziwą konkurencję. Gwizdek! Gra rozpoczęta. Punkt ciężkości gry przesuwają od razu pod bramkę „artystyczną”, której dzielnie zaczyna broń bramkarz, artysta Mederski. Piłka toczy się po trawie lub raz po raz wyskakuje wysoko „świe-

ca” w powietrze. Miga przed oczyma zielona koszulka cyrkowca. Zdobył piłkę. Podaje drugiemu. Piłka idzie dalej. Już ją kopie artysta. Poznajemy, to Werchowski. Podaje dalej. Odbiera Grzybowski. Bramka cyrkowców jest tuż. Pojawia się zielona koszulka. Publiczność dopinguje: — „Nie daj się kiwać! Bij!!!”

— E, panie dyrektorze Rybowski, dlaczego pan wybił piłkę w kwiatki, a nie w bramkę? — słychać głos z trybuny.

Wynik do przerwy 1:0 na korzyść cyrkowców.

Znużonej, dość jednostajnej grze publiczności, cyrk dał w przerwie paradę swoich najlepszych atrakcji. Mistrz balansu na jednym kołowym rowerze, Śmiałowski, zbierał brawa za dowody zręczności i zimnej krwi.

Czwórka rekwizytów Barley zachwycała publiczność utanczonym, pantomimicznym akrobacją,

pełną gracji i harmonii ruchu. Po przerwie, sytuacja na boisku ulega niewielkiej zmianie. Cyrkowcy okupują znowu bramkę artystów. Straż ze spalonych. Biją cyrkowcy. Bramkarz Mederski stoi pochylony, w oczekiwaniu. Strzela Din-Don.

Mocny wymach nogą i piłka ładuje... za siatką.

— Hallo, Din-Don, czy potrzebujesz do pomocy prof. Filutka? — usługuje ktoś zdoginowa popularnego komika.

Wynik meczu 2:0 na korzyść cyrkowców.

Po meczu, który odbył się wczoraj na Stadionie Miejskim we Wrzeszczu, pokonani aktorzy zapraszają publiczność na wieczorne przedstawienie, nie do teatru. Mimo zwycięstwa, pokażą tu najwyższej klasy grę (już nie w piłkę), która będzie całkowitą rehabilitacją ich porażki na boisku. (b)

